

nr 2(15)/2010

ISSN 1895-9105

informator bezpłatny

HOSPICJON

2

Kwartalnik Otwockiego Towarzystwa Opieki Paliatywnej



W NUMERZE

Od Redakcji

Witam wszystkich w ten jesienny wrześnieowy dzień. Pogoda nas nie rozpieszcza. Szybko zrobiło się zimno, deszczowo i niezbyt przyjemnie. Zresztą tegoroczne lato dość krótko pozwoliło nam się cieszyć słońcem. Powodzie, trąby powietrzne, wichury i lejący się z nieba deszcz. Wielu z nas straciło część lub całość swojego dobytku, wiele szkół jeszcze nie funkcjonuje tak jak należy. Nie odbudowano jeszcze dróg i mostów, ale też wielu domów. Z tego miejsca proszę wszystkich, abyśmy pamiętali o tych ludzkich tragediach. Nigdy nie wiadomo przecież co się wydarzy za rok.

Tymczasem w naszym „Hospicjonie” wspomnienia wiosenne. Podsumowania... Od połowy września zaczynamy kolejne kampanie. Budzimy się do walki o godniejsze życie dla pacjentów naszych hospicjów.

Jesień to czas kampanii Hospicjum to też życie... i sadzenia żonkili – czas aktywnej działalności wielu hospicjów.

Zapraszamy do lektury.

(Redakcja)

Kontakt do redakcji:

e-mail:
a.wojtasiewicz_otop@op.pl
ul. Żeromskiego 6
05-400 Otwock
– z dopiskiem HOSPICJON
tel. kom. 0-505-003-431

OTOP bez tajemnic

Pola Nadziei 2010	3
Wyniki konkursu Logo POLA NADZIEI	3
Zaproszeni na zakończenie roku szkolnego	3

hospicjum domowe

„Tutaj lekarz i pielęgniarka to są ludzie oddani do końca...”	4
---	---

aktualności

Miasto miłosierdzia 2010 otwórz się na dobre	5
Konferencja	5

od ucha do ducha

O oczach	6
Modlitwa niewysłuchanego	6
Coś smacznego	6

ponadto

Nasze „dobre serdeuszka”	7
Wydarzenia	7
Reportaż	8

Rada programowa:

Małgorzata Kobiałka
Ewa Szczepańska
Monika Kwacz

Redaktor naczelna:

Angelika Wojtasiewicz

Zastępca

redaktor naczelnej:
Kazimierz Stasiak

Redakcja: Izabela Surga

Dział reklamy:

Marlena Zduńczyk

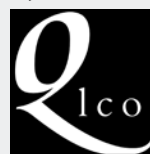
tel. 0-662 018 497

Projekt graficzny

i przygotowanie do druku:

Izabela Surga

Wydawca:



Robert Stachowicz,
QLCO. Agencja Reklamowo-
-Wydawnicza. Quick Lopez Co.
tel. 0-22 699 71 21
ul. Hipolitowska 94
05-074 Halinów

Druk: Drukarnia REGIS Sp. z o.o.

ul. Napoleona 4,

05-230 Kobylka

Redakcja nie zwraca korespondencji. Przy publikacji zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania nadesłanych tekstów. Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam.

ISSN: 1895-9105. Nakład: 1500 egzemplarzy. Czasopismo bezpłatne.

OTOP BEZ TAJEMNIC

Pola Nadziei 2010

Tegoroczna kampania obfitowała w wydarzenia, ale też w zaangażowanie wolontariuszy.

Rozpoczęliśmy 6 kwietnia konkurs Logo POLA NADZIEI dla wolontariuszy z naszych szkół i otrzymaliśmy kilkadziesiąt prac. Wybór zwycięzców nie był łatwy, bo dostarczone prace konkursowe były na bardzo wysokim poziomie, zarówno wykonania jak i pomysłu. Postanowiliśmy oprócz pierwszego, drugiego i trzeciego miejsca dodatkowo trzy prace wyróżnić. Laureaci swoje nagrody ufundowane przez Starostwo Powiatu Garwolińskiego oraz Agencję Reklamowo – Wydawniczą QLCO mogli odebrać podczas finału kampanii – koncertu w Powia-

towym Młodzieżowym Domu Kultury w Otwocku. 19 maja na scenie wystąpił Kabaret Moralnego Niepokoju – gwiazdy polskiej sceny kabaretowej.

Sercem kampanii były oczywiście żonkilowe kwesty. Nasi dzielni wolontariusze kwestowali na rzecz hospicjów rozdając ponad 6000 kwiatów żonkila – symbolu kampanii. Łącznie udało się zebrać podczas kampanii 21 000 zł. W tym roku za pieniądze z kampanii postanowiliśmy zakupić samochód dla Hospicjum Domowego EMPATIA. Nowy czerwony Fiat Panda służy lekarzom i pielęgniarkom dojeżdżającym do pacjentów na terenie powiatu garwolińskiego.

(AW)

Zaproszeni na zakończenie roku szkolnego

25 czerwca żegnaliśmy kolejny roczek szkolny. We wszystkich placówkach oświatowych to dzień niezwykle uroczysty i nie tylko dlatego, że to już koniec nauki, a przez najbliższe dwa miesiące będzie tylko wolność. Koniec roku to czas, kiedy zostajemy nagradzani za naszą pracę i zaangażowanie w życie szkoły oraz naukę.

W tym roku miałam przyjemność gościć w Publicznym Gimnazjum im. Jana Pawła II w Woli Rębkowskiej, gdzie mogłam wziąć udział w zakończeniu roku szkolnego oraz uroczy-



stości pożegnania klas trzecich.

Było pięknie i wzruszająco, ale też bardzo zabawnie. Młodzież bardzo się postarała, bo występy były na wysokim poziomie.

Bardzo mnie ucieszyła liczba nagrodzonych uczniów, bo lista

osób odbierających nagrody i wyróżnienia z rąk zacnych gości zdawała się nie mieć końca. Bardzo budujący jest fakt, iż miałam okazję wręczyć także wiele dyplomów dla wolontariuszy – uczniów. Jako reprezentant naszych podopiecznych oraz całego stowarzyszenia na ręce Pani Dyrektora Ireny Skwarek złożyłam podziękowania dla szkoły i wszystkich osób zaangażowanych w pomoc hospicjom.

W tym miejscu serdecznie dziękuję za zaproszenie.

(A. WOJTASIEWICZ)



Wyniki konkursu Logo POLA NADZIEI

Jury w składzie:

Małgorzata Kobiałka

Urszula Kociszewska

Sebastian Kabański

wyłoniło zwycięzców konkursu LOGO POLA NADZIEI. Oto oni:

I miejsce – logo zostanie wykorzystane w przyszłorocznej akcji



Hubert Gontarz – Publiczna Szkoła Podstawowa w Woli Władysławowskiej

II miejsce

Patrycja Rogala – Gimnazjum nr 5 w Garwolinie

III miejsce

Dominika Kałoska – Gimnazjum nr 1 w Otwocku – Mładz



Wyróżnienia:

Magdalena Jankowska – Publiczne Gimnazjum w Woli Rębkowskiej

Karola Jabłońska – Gimnazjum nr 1 w Otwocku – Mładz

Maria Kopczevska – Publiczne Gimnazjum w Osiecku

HOSPICJUM DOMOWE

„Tutaj lekarz i pielęgniarka to są ludzie oddani do końca...”

Rozmowa z Panią Elżbietą – pacjentką Hospicjum Domowego EMPATIA

Choroba

W mojej rodzinie nowotwór to chyba jest choroba dziedziczna. Na raka umarł mój brat, ojciec, babcia, chora jest moja mama i ja.

Na oddział onkologiczny trafiłam w wieku czterdziestu lat z potwornym bólem. Pani ordynator oddziału rozpoznała u mnie raka szyjki macicy. Leczyła mnie radioterapią, m.in. brachyterapią kobaltem, ale nic nie pomagało, bolało mnie coraz bardziej pomimo dużych dawek morfiny, jakie brałam. Dostawałam duże dawki naświetlań, za duże jak się okazało i nieskuteczne, a bolało mnie coraz bardziej.

Po czterech latach trafiłam prywatnie do wspaniałego lekarza, który na drugi dzień położył mnie na oddziale zrobił niezbędne badania (tomografię) i zoperował. Powiedział, że jeszcze dzień, dwa i nie byłoby czego ratować. Uratował mi życie. Okazało się jednak, że sam nowotwór nie byłby dla mnie tak straszny, jak skutki uboczne naświetlań.

Przez zmarnowane cztery lata, w których dostałam ogromne dawki promieniowania popękały mi jelita, straciłam nerkę i mam chory kręgosłup.

Hospicjum

Po leczeniu trafiłam do hospicjum. Miałam straszne ataki bólu, rozrywało mnie od środka. Nie miałam jelit, leżałam w pampersach. Byłam załamana, nie chciało mi się żyć. Nie mogłam wytrzymać sama ze sobą.

Tu spotkałam właściwych ludzi na właściwym miejscu. Postarali się dla mnie o operację – stomie. To była jedyna droga ratunku, bym mogła godnie żyć. To nie było dla mnie łatwe. Musiałam nauczyć się żyć od nowa (mam trzy przetoki i dwie stomie). Ale też tu otrzymałam pomoc. Najpierw w Hospicjum św. Patryka, a potem w Hospicjum Domowym EMPATIA, gdzie do dziś się mną opiekują. Dopiero w hospicjum tak ustawiono mi leki, że mogę w miarę normalnie funkcjonować. Zdarzają się ataki, ale teraz wiem, co mogę zrobić. Przykre dla mnie jest to, że nie każdy lekarz potrafi tak ustawić terapię przeciwbólową, bo dopiero w hospicjum udało się to lekarzowi zrobić. Długo to trwało, bo musiałam schodzić z dużych dawek leku, ale w końcu się udało.

To w hospicjum psycholog i pielęgniarka pomogli mi wrócić do życia. Blisko rok walczyli bym po tym wszystkim, co przeszłam, uwierzyła w siebie i wyszła z domu. Można powiedzieć, że nauczyli mnie radzić sobie z samą sobą.

Jakikolwiek problem – oni zawsze są, zawsze mogę na nich liczyć. Byłam w innym hospicjum, ale tylko tu dostałam taką opiekę duchową, psychiczną, takie ludzkie ciepło i zainteresowanie. To co dla mnie zrobili..., będę im dziękować do końca życia. To dzięki nim zaczęłam o siebie dbać, ubierać się, malować. Jak mam chandrę to idę do fry-

zjera, bo przecież nikt nie widzi co ja tam mam. Zdarzają się wypadki, że pęknie mi worek stomijny – wtedy biegnę do domu przez las, prosto do wanny. Tam się pozłuszczę, popłaczę, ale później znowu idę do przodu.

Moje problemy

Walczę każdego dnia o własne godne życie. Dzięki hospicjum mogę sama posprzątać własny dom, coś ugotować i takie tam... Kiedyś pomagała mi siostra, bo byłam do niczego, ale teraz rozdęć sobie.

Jest problem z workami, ale pracownicy hospicjum pomagają jak mogą, szczególnie moja ulubiona pielęgniarka.

Jestem opuchnięta, co jest obciążeniem dla mojego kręgosłupa. Kiedyś ważyłam dużo mniej, teraz opuchlizna powoduje, że ludzie myślą, iż dobrze mi się wiedzie, bo przytyłam. Czasem też mam ataki bólu, ale już dużo rzadsze. Wiem też że dzięki hospicjum i tej dobroci, która mnie spotyka przejdę to, może jeszcze kolejne problemy uda nam się rozwiązać.

Wsparcie

Moją pociechą są dzieci. Jedna córka mieszka za granicą z mężem i synem, syn niedaleko z żoną, a druga córka to już studentka. Mieszkam tylko z mężem, ale czuję opiekę ich wszystkich i wsparcie, a przede wszystkim troskę. Ogromne wsparcie otrzymałam od siostry, która jest ze mną od początku mojej choroby.

Mam też hobby. Uwielbiam robić manicure. Zawsze miałam zadbane paznokcie i dzięki hospicjum wróciłam do tego.

Robię wszystko, by nie leżeć w łóżku, nie siedzieć w domu, bo najważniejsze jest moje samopoczucie i to, że mam tak wspaniałą opiekę.

PACJENTKI HOSPICJUM DOMOWEGO
„EMPATIA” WYSLUCHAŁA
ANGELIKA WOJTASIEWICZ

Hospicjum domowe „Empatia”



Telefon kontaktowy:
(022) 710-94-35
w godz. 17.00–19.00
tel. kom. 0 501 060 462

Miasto Miłosierdzia 2010 otwórz się na dobre

W niedzielę 30 maja w sercu Warszawy przy ul. Krakowskie Przedmieście stanęło Miasto. Miasto niezwykle, bo pełne (ponad 80) organizacji pozarządowych. Organizacji, stowarzyszeń, fundacji o różnych profilach działalności pomagającym ludziom.

Wśród nich mieliśmy szczęście znaleźć się także my Otwockie Towarzystwo Opieki Paliatywnej.

Nasz namiot przygotowali wolontariusze uczniowie ZSR w Miętnej oraz uczennica Gimnazjum nr 1 w Garwolinie i uczeń Gimnazjum nr 1 w Otwocku. Motywem był żółty kolor nadziei oraz pszczoła

– główna bohaterka bajki „Pszczółka Malinka opowiada o hospicjum” wyprodukowanego przez Fundację Hospicyjną wraz z publikacją „Jak rozmawiać z uczniami o końcu życia i wolontariacie hospicyjnym”. Strój naszej pszczołki uszyła osobiście Prezes naszego stowarzyszenia. Dlaczego pszczołka? Bo jest to świetne porównanie pracowitego owada do wolontariusza.

Właśnie do wolontariatu zachęcaliśmy przybyłych w tym pięknym dniu, by wraz z ludźmi miłosierdzia poszukiwać śladów odpowiedzi na papieskie wezwanie o „wyobraźnię miłosierdzia”.

Nasi dzielni wolontariusze od 8:30 rano do 18:00 rozdawali ulotki, „Hospicjona”, malowali dzieciom twarze, rozmawiali i brali udział w happeningach po to, by jak najwięcej ludzi usłyszało o hospicjach i zechciało w ten czy inny sposób wspomóc naszą działalność.

A praca ta spotkała się z wielkim zainteresowaniem, bo pomimo tak wielu organizacji, nasz żółty namiot spotkał się z bardzo ciepłym przyjęciem, co bardzo nas ucieszyło.

Przy okazji Miasta wzięliśmy także udział w warsztacie „Moja organizacja jest/będzie marką...”.

Serdecznie dziękujemy Centrum Jana Pawła 2 za zaproszenie a naszym dzielnym wolontariuszem za ciężką pracę i wzorowe reprezentowanie naszej organizacji.

(STOKROTKA)

Zapraszamy wszystkich
chętnych do Centrum
Wolontariatu Akcyjnego!
Wymyślamy, planujemy
i organizujemy zdobywając
przy tym doświadczenie
i nowe umiejętności.

A najważniejsze, że nie
robimy tego za nic. Robimy
to dla ludzi cierpiących,
własnej satysfakcji
i lepszego CV!

Informacja o spotkaniach na
www.otophospicja.pl

Więcej informacji:
a.wojtasiewicz_otop@op.pl

Konferencja

W dniach 11-12 czerwca 2010r. w Sobieszewie k/Gdańska odbyła się konferencja kończąca trzyletni program finansowany przez Fundację PZU „Lubię pomagać”.

Program „Lubię pomagać” realizowany był przez jednostki opieki paliatywnej z całej Polski z podziałem na trzy panele tematyczne:

2007-2008 – Rozwój wolontariatu przy hospicjach i ośrodkach medycyny paliatywnej – szkoliliśmy się na koordynatorów wolontariatu i tworzyliśmy centra wolontariatu, jednocześnie prowadząc kampanię informacyjną.

2008- 2009 – Edukacja o końcu życia, opiece hospicyjnej w szkołach

– w tym roku powstały publikacje tj. „Podręcznik wolontariusza hospicyjnego”, „Jak rozmawiać z uczniami o końcu życia i wolontariacie hospicyjnym”, „Podróż za horyzont”, jak również filmy edukacyjne dla dzieci, młodzieży i nauczycieli.

2009-2010 – Społeczna wrażliwość dla chorych i starszych – wolontariat 50+ – ten rok poświęcony był osobom starszym i chorym, staraliśmy się także pokazać ludziom na emeryturze, jak bardzo są potrzebni kolejnym pokoleniom i w jaki sposób mogą kontynuować swoje życie zawodowe.

Akcja przyczyniła się przede wszystkim do zwiększenia świadomości społeczeństwa w zakresie opieki hospicyjnej oraz większej świadomości w zakresie wolontariatu. Dużo wynieśliśmy z tych trzech lat także my – ludzie hospicjów.

Dziękujemy Fundacji Hospicyjnej oraz Fundacji PZU za możliwość wzięcia udziału w tak owocnym przedsięwzięciu.

Serdecznie dziękujemy
Robertowi
Stachowiczowi
i Wydawnictwu QLCO.
Agencja Reklamowo-
Wydawnicza Quick Lopez Co.



za naszego **HOSPICJONA**

OD UCHA DO DUCHA

O oczach

Oczy, które długo trwają w ciemności muszą przyzwyczajać się do światła. Każdy, kto rano odslania rolety musi przez chwilę mrużyć oczy, chronić je, by powoli odzyskać ostrość widzenia. Przyzwyczajają się do światła. Zawsze się zastanawiam czy do światłości wiekuiestej teź trzeba będe się przyzwyczaić. Oczy są wrażliwe na światło w niezliczonych barwach. Światło wydobywa dla nich każdy kształt, kolor i jego odcienie, ukazuje panoramę. Pozwala sięgnąć po horyzont, a w nocy na bezchmurnym niebie odslania tajemnice wszechświata. I to wszystko dla naszych oczu, dla zachwyty, dla zdziwienia.

Jest jednak jakby odwrotny kierunek przepływu światła. W ten sposób widać niemal cały świat w czyichś oczach. Jeśli nie skrywa ich za ciemnymi okularami, mamy szansę zobaczyć tyle światów ile tylko wymienimy spojrzeń między sobą.

W oczach widać z trudem ukrywaną radość zakochanych od pierwszego wejrzenia. W nich odnajdziemy zakłopotanie, gdy

ktoś patrzy jak sroka w kość. Krokodyle łyzy zdemaskują raczej udawany smutek. Spojrzenie niesie ze sobą nieodłącznie intencję serca. Ten wewnętrzny świat próbuje wydostać się na zewnątrz z człowieka przez parę oczu. Ktoś patrzy z zaciekawieniem, inny z oburzeniem. Dziecko patrzy ze zdziwieniem widząc pierwszy raz swoich kolegów, gdy idzie do szkoły. Naukowiec patrzy przez obiektyw mikroskopu z nutą niedowierzania. Lekarz patrzy na zdjęcie klatki piersiowej marszcząc czoło bo coś niewyraźnie to wszystko wygląda. Książd patrzy z radością przez kratki konfesjonau na zdysznaną duszę pokutnika. Matka patrzy i widzi cały świat w oczach dziecka kołusanego w wózku na spacerze. Ojciec patrzy dumnie na córkę wracającą ze świadectwem maturalnym.

A ja kiedyś zobaczyłem strach we własnych oczach, bo przestraszyłem się własnego cienia. A potem się śmiałem sam z siebie. Co jeszcze zobaczę w moich oczach i co jeszcze ujrę w oczach moich braci i siostr? Spójrz mi w oczy.

(KS. KAZIMIERZ STASIAK SAC)

Modlitwa niewysłuchanego

Prosiłem Boga o moc do osiągnięcia powodzenia
– uczynił mnie słabym, abym nauczył się pokornego posłuszeństwa.
Prosiłem o zdrowie dla wykonania wielkich czynów
– dał mi kalectwo, ażebym robił rzeczy lepsze.
Prosiłem o bogactwo, abym mógł być szczęśliwy
– dał mi ubóstwo, żebym był rozumny.
Prosiłem o władzę, żeby mnie ludzie cenili
– dał mi niemoc, abym odczuwał potrzebę Boga.
Prosiłem o towarzysza, aby nie żyć samotnie
– dał mi serce, abym mógł kochać wszystkich braci.
Prosiłem o radość
– a otrzymałem życie, aby móc cieszyć się wszystkim.
Niczego nie otrzymałem o co prosiłem
– ale dostałem wszystko to, czego się spodziewałem.
Drawie na przekór moje modlitwy, nie sformułowane, zostały wysłuchane.

(autor nieznan)

Coś smacznego...

Salatka warzywna

Papryka zielona
Papryka czerwona
Puszka kukurydzy
Ogórek zielony
Koperek
Majonez, sól, pieprz

Ogórek obrać, pokroić w kostkę, posolić i odstawić. Papryki pokroić w kostkę, dodać odcedzoną kukurydzę i ogórka oraz pokrojony drobno koperek, a następnie doprawić do smaku solą, pieprzem i łyżką (dwoma) majonezu.

Smacznego!!!

(EWA SZCZEPAŃSKA)

**Podaruj swój 1% dla Hospicjum
Domowego EMPATIA
i hospicjum św. Patryka w Otwocku!
OTWOCKIE TOWARZYSTWO OPIEKI
PALIATYWNEJ
KRS: 0000 126492
PKO BP: 93 1020 1127 0000
1502 0008 6355**

**OTWOCKIE TOWARZYSTWO OPIEKI
PALIATYWNEJ
Ul. Żeromskiego 6, 05-400 Otwock
tel./fax: (0 22) 719-42-80
hospicjumotwock@wp.pl
www.otophospicja.pl**

NASZE „DOBRE SERDUSZKA”

Bardzo dziękujemy firmom, które wspomogły nas przy organizacji koncertu:

- Piekarnia Oskroba
- Drukarnia Ellert

Serdecznie dziękujemy Harcerzom za pomoc w rozprawianiu cegiełek.

Serdeczne podziękowania dla Dyrektora PMDK w Otwocku Pana Czesława Woszczyka za udostępnienie Sali i wszelką pomoc.

Serdecznie dziękujemy Starostwu Powiatu Garwolińskiego oraz Agencji Reklamowo – Wydawniczej QLCO za ufundowanie nagród w konkursie „Logo Pola Nadziei”

Serdeczne podziękowania dla wolontariuszy, którzy zawsze chętnie i z wielkim zapałem angażują się w nasze akcje na rzecz hospicjów, a szczególnie dziękuję: Ani P., Ani J., Sylwii, Karolinie, Paulinie, Agnieszce, Kasi, Natalii, Pawłowi, Krzysiovi i Arturowi.

Serdecznie dziękujemy wszystkim szkołom, które w roku szkolnym 2009/2010 z nami współpracowały i dzielnie pomagały naszym hospicjom. Szczególne podziękowania należą się nauczycielom, którzy jako Koordynatorzy Szkolnego Wolontariatu potrafili zaangażować młodzież w działania charytatywne. Dziękujemy!

Dziękujemy także Panu Prezydentowi Zbigniewowi Szczepaniak oraz Panu Staroście Krzysztofowi Boczańskiemu za objęcie koncertu Patronatem Honorowym, a także „Gazecie Otwockiej” za objęcie koncertu Patronatem medialnym.

Serdeczne podziękowanie dla artystów Kabaretu Moralnego Niepokoju za cudowny występ i pomoc w szerzeniu idei opieki paliatywnej oraz wolontariatu, a także Agencji „Znaki Szczególne” i Panu Wojciechowi Orszulakowi za miłą współpracę.

To było...

- 6 kwiecień – 19 maj
- 21 maj
- 23 maj
- 30 maj
- 11-12 czerwiec
- 25-26 czerwiec
- 23-24 sierpień
- 29 sierpień

Kampania „Pola Nadziei” 2010
Walne Zebranie OTOP
msza za dusze zmarłych w naszych hospicjach
Miasto Miłosierdzia w Warszawie
Konferencja w Gdańsku kończąca trzyletni program „Lubię Pomagać”
Konferencja w Krakowie kończąca tegoroczną kampanię „Pola Nadziei”
szkolenie dla organizacji pozarządowych „Naucz się sprawnie zarządzać NGO” w Warszawie
Msza św. za dusze zmarłych w naszych hospicjach odbędzie się w Kościele pw. Zesłania Ducha św. o godz. 9:30, zapraszamy.

To będzie...

- 23 wrzesień

rozpoczęcie Ogólnopolskiej Kampanii „Hospicjum to też życie...”, która w tym roku dotyczyć będzie dzieci osieroconych

WYDARZENIA

REPORTAŻ

KABARET MORALNEGO NIEPOKOJU DLA NASZYCH HOSPICJÓW



MIASTO MIŁOSIERDZIA



19 kwietnia w Sali Powiatowego Młodzieżowego Domu Kultury w Otwocku odbył się koncert kończący tegoroczną akcję „Pola Nadziei”. Gwiazdą wieczoru był znany wszystkim Kabaret Moralnego Niepokoju. Artyści: Katarzyna Pakosińska, Robert Górski, Przemysław Borkowski, Mikołaj Cieślak oraz Rafał Zbieć przez godzinę bawili przybyłych do łez. Kabaret wystąpił charytatywnie na zaproszenie Otwockiego Towarzystwa Opieki Paliatywnej. Podczas koncertu wręczyliśmy także nagrody w konkursie „Logo Pola Nadziei”.

Liczba osób jakie chciały wejść na koncert przeszła nasze najsmielwsze oczekiwania. Cieszy nas, że możemy liczyć na tak duże zainteresowanie naszą działalnością na rzecz otwockich hospicjów.

(stokrotka)

